

Marchwiński, Roman

Sesja naukowa poświęcona Wojciechowi Kętrzyńskiemu

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 435-442

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROMAN MARCHWIŃSKI

SESJA NAUKOWA POŚWIĘCONA WOJCIECHOWI KĘTRZYŃSKIEMU

W 1968 r. przypadają trzy ważne rocznice związane z życiem i twórczością naukową Wojciecha Kętrzyńskiego: 130 rocznica urodzin, 100 rocznica pierwszego wydania pracy *O Mazurach*¹ i 50 rocznica śmierci. W związku z tym w Olsztynie z inicjatywy Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego ogłoszono rok 1968 — „Rokiem Kętrzyńskiego”. Patronat nad wieloma imprezami mającymi szerzej zaznajomić społeczeństwo Warmii i Mazur z życiem i działalnością wielkiego Polaka, objął Minister Kultury i Sztuki — Lucjan Motyka.

Uroczystą inauguracją „Roku Kętrzyńskiego” była sesja naukowa poświęcona Wojciechowi Kętrzyńskiemu. Sesja odbyła się 16 marca 1968 r. w Sali Kopernikowskiej zamku olsztyńskiego. Organizatorami sesji byli — Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie. W obradach sesji udział wzięli liczni przedstawiciele świata nauki, kultury oraz działacze społeczni z terenu województwa, a także goście z całego kraju. Sesję zaszczylił swoją obecnością wnuk Kętrzyńskiego, obecny radca Ambasady PRL w Paryżu — Wojciech Kętrzyński. Otwarcia sesji dokonał przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, poseł Julian Malewski. Przemówienie wprowadzające wygłosił zastępca przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Walter Późny. Sesji przewodniczyła prof. dr Maria Kielczewska-Zaleska z Warszawy. Na sesji przedstawiono trzy referaty oraz komunikat.

Jako pierwszy wystąpił dr Janusz Jasiński (Ośrodek Badań Naukowych, Olsztyn) z referatem: *Przełom w świadomości narodowej Wojciecha Kętrzyńskiego*. Referent w interesującym wykładzie przeanalizował problem przebudzenia się świadomości narodowej Wojciecha Kętrzyńskiego, a także nakreślił etapy celowego pogłębiania przez niego polskości.

Lata dziecięce Kętrzyński spędził w rodzinnym Giżycku (Lecu) w „atmosferze półpolskiej”. Będąc pod wpływem matki, Niemki, niewątpliwie od początku dobrze władał językiem niemieckim. Niemczyznę nosiła również szkoła niemiecka. Przebywając jednakże w środowisku mazurskim musiał znać język polski, chociaż słabiej od niemieckiego. Z językiem polskim Kętrzyński spotykał się wówczas na Mazurach wszędzie. Język polski był bowiem w powszechnym użyciu przez mieszkańców miasteczek mazurskich, był widomą

¹ Warto nadmienić, iż praca ta doczekała się obecnie ponownego wydania, zob. W. Kętrzyński, *O Mazurach*. Opracował i wydał Janusz Jasiński, Biblioteka Olsztyńska nr 2, Olsztyn 1968.

oznaką polskości ludu mazurskiego. Początkowy okres życia Kętrzyńskiego zbiega się w czasie z rosnącą akcją germanizacyjną na Mazurach i jednocześnie z przeciwdziałaniem temu ze strony polskiej, co znalazło wyraz w wystąpieniach Gizewiusza. Ówczesne dyskusje prowadzone w obronie polskości silnie utkwiły w pamięci Kętrzyńskiego. Znaczny wpływ na kontakty Kętrzyńskiego z polskością miał także jego ojciec — Józef, będący wprawdzie lojalnym obywatelem państwa pruskiego, ale zawsze uważający się za Polaka. Wydarzenia związane z Wiosną Ludów, kiedy to sprawa polska znów nabrała światowego rozgłosu, przyniosła łączność z polskością.

W czasie pobytu w Poczdamie i usilnie wpajanego mu tam patriotyzmu pruskiego, Kętrzyński nie zajmuje biernej postawy wobec niemieczyny. Pamiętając o tym, że obok nazwiska niemieckiego, posiada nazwisko polskie oraz będąc pod wpływem wydarzeń politycznych po Wiośnie Ludów, nigdy nie uważał się w zupełności za Prusaka. Dał temu wyraz w pierwszych swoich wierszach napisanych po powrocie z Poczdamu. Sławił w nich rewolucjonistów niemieckich z 1848 r., tych między innymi, którzy opowiedzieli się za sprawą polską.

Jak wiadomo, swoje przebudzenie narodowe Kętrzyński wiązał przede wszystkim z otrzymanym od siostry listem, w którym dowiedział się, że ojciec nosił polskie nazwisko, że był Polakiem. List siostry w odnalezieniu przez niego drogi do polskości odegrał dużą rolę, ale nie był wydarzeniem decydującym. W świetle pamiętnika Kętrzyńskiego, jego postawy podczas procesu moabickiego, czy wreszcie niektórych utworów (*Entschluss, In der Heimat*) problem przebudzenia się świadomości narodowej autora pracy *O Mazurach* nie był tak gwałtowny i nagły. Jest rzeczą pewną, że Kętrzyński już przed 1856 r. odczuwał swą przynależność do narodu polskiego. List siostry mógł zatem jedynie przyczynić się do ostatecznego opowiedzenia się za polskością, do której Kętrzyński już wcześniej stopniowo dochodził.

Po podjęciu decyzji z 1856 r. Kętrzyński zaczął uczyć się systematycznie języka polskiego, chcąc w ten sposób dać wyraźny dowód swej przynależności narodowej. Do nauki języka polskiego przystąpił w Rastemborku (Kętrzynie), gdzie wypożyczał polskie książki, głównie od nauczyciela gimnazjalnego, matematyka Kłupsza. Dalsze pogłębienie znajomości języka ojczystego przyniosły lata studiów w Królewcu. Wiele mu w tym pomagały kontakty z polskimi studentami. Podróż odbył przez Kętrzyńskiego w 1860 r. na Pomorze Gdańskie oraz w 1862 r. do Warszawy, podczas których stałe obcował z Polakami, przyczyniły się także do lepszego opanowania języka polskiego. Również bezpośrednie towarzystwo współwzięniów Polaków podczas śledztwa w Moabicy, jak i w czasie odsiadывania kary w twierdzy kłodzkiej doskonaliło jego znajomość polskiego. W 1865 r. drukował swoją pierwszą pracę i to właśnie w języku polskim.

Znamienna w biografii Kętrzyńskiego jest sprawa jego nazwiska. Wprawdzie na Uniwersytecie Królewieckim zapisał się w 1859 r. jako von Winkler, ale niebawem kazał sobie przywrócić polskie nazwisko — Kętrzyński. Do obecnej chwili historiografia zachodnioniemiecka (H u b a t s c h, F o r s t r e u t e r) nie chce zrozumieć, że chodziło tu tylko o przywrócenie sobie starego nazwiska polskiego, a nie zmianę niemieckiego na polskie! Od tego czasu Kętrzyński używał tylko właściwego nazwiska polskiego. Pod tym też nazwiskiem ogłosił wszystkie swoje prace naukowe pisane zarówno w języku polskim jak i niemieckim. Po niemiecką część nazwiska sięgał tylko w sporadycznych wypadkach i tylko wtedy, kiedy zmuszały go do tego organa administracji pruskiej. Kętrzyński od 1856 r. nie tań przed nikim swej

polskiej przynależności narodowej. Co więcej, swą polskość wyrażał manifestacyjnie. Mając wielu przyjaciół wśród Niemców, którzy jednak nie mogli pogodzić się z jego decyzją, często musiał bronić przed nimi polskiej historii, kultury, języka. Zawsze czynił to zdecydowanie, bez wahań. Dowodem na to może być jego ostra krytyka w „Dzienniku Poznańskim” książki Adlera podważającej wartości polskiej kultury.

Chcąc zmanifestować swą polskość Kętrzyński przyznawał się do katolicyzmu. Wyznanie protestanckie wiązał bowiem z próbami jego germanizacji.

Kętrzyński swoją świadomość narodową pogłębiał przez usilne studia nad historią i literaturą polską. Jego zainteresowania w tym kierunku sięgają czasów lat szkolnych spędzonych w gimnazjum rastemborskim. Dalszym etapem były studia uniwersyteckie w Królewcu. Uczęszczając na seminarium z historii starożytnej, jednocześnie prowadził badania nad początkami państwa polskiego. Tu też interesował się literaturą słowiańską. Gromadził dzieła Mickiewicza, Słowackiego. Ulubionym jego poetą był Wincenty Pol. Dyskutował na tematy historyczne z poznanym w Królewcu w 1863 r. doktorem Kazimierzem Szulcem. Coraz bardziej ugruntowywały się jego zainteresowania nad dziejami ojczystymi. Zaczął krytycznie patrzeć na naukę niemiecką. To wszystko niewątpliwie wzmacniało jeszcze bardziej jego polskość.

Dalsze utrwalenie się świadomości narodowej Wojciecha Kętrzyńskiego nastąpiło w czasie poprzedzającym powstanie styczniowe. Pod wpływem manifestacji patriotycznych w Warszawie, Kętrzyński pisał wiersze patriotyczne, ubierał się jak wszyscy polscy studenci w „skromne czamarki”. Wtedy też nawiązał bliższe stosunki z przybywającymi do Królewca Polakami. Szczególnie w zażyłych stosunkach pozostawał Kętrzyński z Johannsohnem, głównym orędownikiem sprawy polskiej w Królewcu. Wyjazd w 1862 r. do Warszawy i możliwość bezpośredniej obserwacji ówczesnych wydarzeń rozbudziły w Kętrzyńskim ducha patriotycznego. Z Warszawy przywiózł odpisy patriotycznych wierszy potępiających carat i wyrażających poglądy kół rewolucyjnych. W tym też zapewne czasie Kętrzyński przystąpił do organizacji powstańczej, czynnie w niej pracując. Zne są jego ścisłe kontakty z takimi spiskowcami jak — Kazimierz Sulc, Józef Demontowicz, Bolesław Chotomski. Z polecenia organizacji powstańczej Kętrzyński przebywał w Wilnie, gdzie miał możliwość zapoznania się z drugim ważnym ośrodkiem polskiego życia narodowego. Kętrzyński na bieżąco śledził rozwój wypadków w kraju poprzez prenumeratę polskich gazet. Za udział w powstaniu styczniowym zapłacił karą więzienia w twierdzy kłódzkiej.

Okres powstania styczniowego to ostatni etap ugruntowania się świadomości narodowej Wojciecha Kętrzyńskiego. Swoim udziałem w powstaniu bez wątpienia Kętrzyński udowodnił, że był Polakiem, ostatecznie podkreślił swoją polskość.

Mgr Władysława Jabłońska (Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław) w referacie: *Wojciech Kętrzyński w tradycji Ossolineum* omówiła działalność Kętrzyńskiego, jako dyrektora Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Kętrzyński rozpoczął pracę w fundacji Józefa Maksymiliana Ossolińskiego w 1873 r., kiedy ówczesny dyrektor Ossolineum August Bielowski powierzył mu funkcję sekretarza naukowego Zakładu. Nieudane starania o katedrę historii powszechnej na Uniwersytecie Jagiellońskim spowodowały, że Kętrzyński już na stałe związał swoje dalsze życie z tą placówką. W 1876 r. awansował na stanowisko dyrektora Zakładu i pozostał na nim do końca życia, tj. do 1918 r.

Znamienna przeszłość polityczna Kętrzyńskiego, jego udział w powstaniu styczniowym, twierdza w Kłodzku jak najbardziej kwalifikowały niedawnego von Winklera na pracownika Ossolineum. Placówka ta bowiem niemalże od chwili powstania stała się ważnym punktem oparcia polskiego życia narodowego. Stawiała sobie za cel, poprzez różnorodną działalność naukową, obronę polskiego języka i ojczystej przeszłości. Tradycje Ossolineum na tym polu są dobrze znane, że wystarczy wymienić nazwiska Wincentego Pola czy Augusta Bielowskiego. Również same zainteresowania naukowe Kętrzyńskiego jak najbardziej zgadzały się z działalnością Ossolineum. W myśl intencji założyciela fundacji J. M. Ossolińskiego, miał to być przede wszystkim zakład naukowy. Pamiętali o tym pracownicy Ossolineum, żądało tego społeczeństwo polskie.

Działalność Kętrzyńskiego w Ossolineum przejawiała się w kilku kierunkach. Kętrzyński jako pracowity i sumienny badacz historii Polski umiał stworzyć w Zakładzie prawdziwą atmosferę naukową. Pod jego okiem i kierunkiem rosły takie sławy nauki polskiej jak chociażby Juliusz Kleiner, Adam Fiszer czy Mieczysław Treter. Stypendium im. Antoniego Mateckiego umożliwiało pracownikom Ossolineum kwerendy w bibliotekach i archiwach krajowych i zagranicznych. Penetrując prawie wszystkie archiwa polskie, dyrektor dawał swoim pracownikom jak najlepszy przykład prowadzenia prac badawczych. Odpisy z odnajdywanych przez niego ksiąg i dokumentów zasilały magazyny Zakładu. Ważną była praca dyrektora Ossolineum w wydawanych nakładem Akademii Umiejętności w Krakowie *Monumenta Poloniae Historica*. Kętrzyński był bowiem najgorliwszym zbieraczem dokumentów do tego cennego wydawnictwa i jednym z najlepszych znawców *Monumentów*. Zeszyty wydawnictwa Ossolineum wypełniały prace Kętrzyńskiego. Z około 250 publikacji Kętrzyńskiego tylko nieliczne powstały przed 1873 r. W tej atmosferze wyteżonej pracy badawczej rosły kadry naukowe, mnożyły się wydawnictwa pracowników Zakładu. Dla przykładu wymienić tu można opracowywaną przez stypendystów Ossolineum i wydawaną od 1903 r. *Bibliografię historii literatury polskiej*.

Obok pracy naukowej Kętrzyński upowszechniał również wiedzę o Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich. Dał temu wyraz publikując pierwszy zarys jego historii, artykuł biograficzny o Józefie Maksymilianie Ossolińskim czy wreszcie wspomnienia o Augustcie Bielowskim.

Wojciech Kętrzyński, mimo tak pracowitej twórczości naukowej, nie zapominał nigdy o funkcjach usługowych, jakie stały przed Biblioteką Ossolińskich i przynależnym do niej Muzeum im. Lubomirskich. W tym względzie widział zawsze zadania naukowe. Nic więc dziwnego, że sprawom tym poświęcał wiele uwagi; sam się nawet trudził pracą biblioteczną.

Znaczne osobiste kontakty Kętrzyńskiego ze światem naukowym umożliwiały napływ darów dla Ossolineum oraz wymianę wydawnictw. Kontakty te w okresie jego dyrektury nieustannie się rozszerzały. Szczególnie podtrzymywane były kontakty z ludźmi i towarzystwami naukowymi zaboru pruskiego, w tym Warmii i Mazur. Za pośrednictwem Kętrzyńskiego z Ossolineum na ten teren wędrowały podręczniki języka polskiego. W ten sposób do swej akcji Kętrzyński wciągnął i Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

W 1878 r. zakład otrzymał koncesję na wydawanie podręczników szkolnych, co ożywiająco wpływało na zwiększenie zakupów bibliotecznych. Rozległa wiedza Kętrzyńskiego dopomagała w celowym i planowym dokonywaniu

zakupów. Przede wszystkim gromadzono źródła rękopiśmienne i drukowane do historii Polski, nie zapominając jednakże o dziełach z literatury polskiej. W akcji tej znamienne są szczególnie wysiłki dyrektora Kętrzyńskiego i personelu Ossolineum przy kompletowaniu czasopism polskich. Zapoczątkowane wtedy gromadzenie czasopism i dalsze starania w tym kierunku doprowadziły do skompletowania w Ossolineum przed drugą wojną światową całości czasopiśmiennictwa polskiego. Tą drogą w czasie dyrektury Kętrzyńskiego zbiory Ossolineum pomnożyły się ponad dwukrotnie. Jednocześnie z inicjatywy Kętrzyńskiego przystąpiono do opracowywania zasobów zakładu, podejmując prace nad katalogiem rzeczowym druków, inwentarzem map i atlasów, katalogiem autografów oraz przystąpiono do porządkowania druków ulotnych. W pracach tych Kętrzyński brał osobisty udział. Jego właśnie dziełem jest do dziś cenny trzypiętomowy *Katalog rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*. Warto podkreślić, że metodyczny wkład Kętrzyńskiego przy opracowywaniu tego rodzaju pomocy bibliotekarskich nie przestał być aktualny do chwili obecnej.

Od czasów Kętrzyńskiego Zakład Narodowy im. Ossolińskich zaczął spełniać ważną funkcję udzielania czytelnikom pozamiejscowym informacji bibliograficznych; pomagać w kwerendach źródłowych oraz udzielać porad bibliotecznych. Dyrektor Kętrzyński udzielał kilkakrotnie wskazówek mających ułatwić organizację nowo powstającym bibliotekom w Poznaniu, Krakowie, Lublinie czy Skępem.

Wszystkie prace Wojciecha Kętrzyńskiego jako dyrektora Zakładu Narodowego im. Ossolińskich cechowała zawsze dążność do unowocześnienia metod pracy w tej placówce oraz wzmoczone wysiłki zmierzające do uczynienia z Ossolineum instytucji naukowej w całym rozumieniu tego słowa.

Mgr Władysław Ogrodziński (Ośrodek Badań Naukowych, Olsztyn) w referacie: *Olsztyńskie środowisko humanistyczne. Zadania i perspektywy* przedstawił dorobek oraz perspektywy rozwojowe humanistyki olsztyńskiej reprezentowanej obecnie przede wszystkim przez Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie.

Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie w świetle dotychczasowej dyskusji na temat zadań i struktury organizacyjnej naukowego ruchu regionalnego pretenduje do rzędu tych towarzystw naukowych, które są instytucjami przejściowymi od społecznego ruchu naukowego do typu resortowych instytucji naukowo-badawczych. W kraju coraz bardziej odczuwa się potrzebę tworzenia na szczeblu wojewódzkim takich form organizacyjnych na polu badań humanistycznych. Placówki te w oparciu o własne przygotowane kadry oraz własny warsztat naukowy mają zastąpić te wszystkie niedomogi działalności naukowej tam, gdzie nie dociera państwowa sieć organizacji nauki (Polska Akademia Nauk, szkolnictwo wyższe, instytuty resortowe). Te formy organizacyjne występują przede wszystkim na ziemiach zachodnich i północnych (instytuty w Katowicach, Opolu, Szczecinie, Gdańsku).

Powstały w 1962 r. Ośrodek olsztyński, a więc w okresie, kiedy to przed instytucjami stanęły wymogi prawne, musiał wypracować nieco inną formę społecznej instytucji naukowej, mającą przygotować grunt pod powstanie instytutu. Odmienność organizacji życia naukowego w Olsztynie, podobnie jak i idących jego śladem Ośrodków w Zielonej Górze i Koszalinie (tak samo ostatnio Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych) uwidoczniła została w powiązaniu działalności placówki instytucjonalnej ze społecznym zapleczem współpracowników. Formalnie oparto się o regionalny ruch kulturalny (Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze”). Podstawę instytucji tworzy

zespół pracowni, biblioteka i komórka wydawnicza obsadzone przez grupę zawodowych pracowników naukowych. Społeczny ruch naukowy skupiony przy placówce uwidocznił się w ramach działalności zespołów specjalistycznych. Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego stworzył więc podstawy pod przyszłą placówkę naukową typu instytutu oraz zaczął zastępować ogólne towarzystwo naukowe. Na obecnym etapie rozwojowym olsztyńska forma organizacji życia naukowego dorosła do nadania jej osobowości prawnej. W ten sposób olsztyńskie towarzystwo naukowe pod nazwą Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego będzie mogło nie tylko skupić jako członków pracowników naukowych z terenu Warmii i Mazur, lecz także uzyskać samodzielność administracyjną.

Ośrodek, podobnie jak i towarzystwa typu instytutowego, interesuje się przede wszystkim zagadnieniami regionalnymi. Punkt ciężkości zainteresowań przy tym skierowany jest na potrzeby życia współczesnego. Niedostatkii organizacyjne, młodość instytucji i środowiska uniemożliwiają realizację założeń programowych na szerokim froncie. Jednakże obecne wyniki pozwalają uchwycić główne kierunki działania. Wokół Ośrodka skupia się spora grupa osób trudniących się zawodowo pracą naukową; dziesięciu pracowników naukowych zatrudnionych jest w samej placówce. W zakres działania Ośrodka wchodzi szeroka informacja naukowa, inicjowanie badań naukowych, udział w procesie wydawania około 160 arkuszy prac naukowych rocznie. Specjalistyczny księgozbiór Ośrodka jest jednym z podstawowych w województwie. W Ośrodku poprzez stworzenie serii wydawnictw zwartych umożliwiono ogłoszenie drukiem prac o tematyce regionalnej, często podstawowych dla danych zagadnień. Sesje naukowe organizowane przez Ośrodek Badań Naukowych podejmowały tematy nie poruszane dotychczas w nauce lub też niedostatecznie znane. Te i inne formy działalności Ośrodka, których nie sposób wszystkich dokładnie wymienić², przyczyniły się do poważnego dorobku naukowego olsztyńskiego środowiska humanistycznego. Nic też dziwne, że według opinii Polskiej Akademii Nauk i władz wojewódzkich ośrodek „osiągnął już obecnie dzięki pracownikom, wydawnictwom naukowym oraz poważnym zbiorom, stopień organizacyjny odpowiadający w pełni wymogom stawianym regionalnym instytucjom tego typu”. Niewątpliwie na osiągnięcie pokaźnych i trwałych wyników przez Ośrodek wpłynęło środowiskowe uwarunkowanie, uwidaczniające się w działalności Wojewódzkiego Archiwum Państwowego, Muzeum Mazurskiego, bibliotek miejscowych, Stacji Naukowej PTH oraz katedr i zakładów Wyższej Szkoły Rolniczej. Placówki te w zdecydowanym stopniu zasilają grupę współpracowników Ośrodka. Współpraca z pokrewnymi placówkami umożliwia poza tym pełniejsze kształtowanie się planów naukowych i działalności Ośrodka. Typowym tego przykładem jest współpraca ze Stacją Naukową PTH. Ośrodek pozostaje w ścisłych kontaktach także z krajowymi instytucjami naukowymi, częściowo i zagranicznymi.

Zadania, jakie stoją przed humanistyką olsztyńską w najbliższej przyszłości, uzależnione są od wielu warunków ogólnych oraz prężności środowiska. Wagę tych zadań podkreśla fakt, że już obecnie organizacja samej placówki oraz plany badawcze idą w kierunku zainteresowań problematyką regionu z okresu Polski Ludowej. Główna linia rozwojowa placówki prowadzi do zapewnienia jej poczesnego miejsca w dzisiejszej humanistyce polskiej oraz daleką specjalizację kadr naukowych w zakresie badań historycznych i problemów współczesnych Warmii i Mazur. Brak ośrodka uniwersyteckiego w Ol-

² Szczegółowy przegląd działalności placówki zawierają począwszy od 1963 r. roczne „Sprawozdania z działalności OBN”.

sztynie stwarza przed placówką konieczność wypracowania takiej formy organizacyjnej, ażeby mogła w przyszłości zatrudnić i zapewnić działalność naukową osobom zajmującym się zawodowo badaniami humanistycznymi. Najodpowiedniejszą formą placówki o takich założeniach mógłby stać się regionalny instytut naukowo-badawczy. Powstanie instytutu ułatwiłoby w szerszej mierze racjonalniejsze planowanie i właściwsze wykonywanie zadań w dziedzinie badań humanistycznych, jakie stoją przed środowiskiem olsztyńskim.

Sesję zamknął komunikat mgra Antoniego Łukaszeńskiego (Ośrodek Badań Naukowych, Olsztyn) zawierający informacje o podjętych przez referenta pracach nad przygotowywanym do druku tomikiem nie opublikowanych dotychczas utworów literackich Wojciecha Kętrzyńskiego. Tomik ten ma przede wszystkim spopularyzować postać Kętrzyńskiego wśród szerokich kręgów społeczeństwa. Jednocześnie będzie on wyrazem hołdu oddanego wielkiemu uczonemu w 50 rocznicę jego śmierci. Niemniej ważnym powodem przy podjęciu tej inicjatywy jest to, że w zamierzeniach samego Kętrzyńskiego leżała chęć wydania drukiem wierszy, które wejdą do przygotowywanego tomiku. Świadczy o tym niezwykle skrupulatność autora przy opracowywaniu stylistyczno-literackim rękopisów tychże utworów. Kętrzyński świadom był wagi swojej twórczości, która miała oddziaływać na Mazurów w duchu patriotycznym. Nie mógł jednak za życia zrealizować swoich zamierzeń. Na przeszkodzie temu stała powiązana polityka kulturalna zaborców. Tym też należy tłumaczyć, że również w jedynym opublikowanym zbioru: *Aus dem Liederbuch eines Germanisierten*, Kętrzyński nie zamieścił wierszy o treści patriotycznej, chociaż posiadał takie w swoim dorobku.

Po utwory literackie do zamierzanego wydawnictwa sięgnięto do materiałów rękopiśmiennych Kętrzyńskiego przechowywanych w Dziale Rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. W pięciu drobnych rękopisach mieszczących całą jego twórczość literacką zachowało się 307 utworów. Znaczna partia z nich się powtarza. Powtórzenia te wiążą się głównie z nieustannie nanoszonymi przez autora korekturami. Dlatego też rzeczywista liczba utworów wynosi 144, pomijając oczywiście nie wykończone szkice, pisane zwykle ołówkiem. Utwory te dadzą się podzielić na dwie zasadnicze grupy literackie: epikę i lirykę. Najczęściej występującą formą są lekkie, młodzieżowe liryki, charakterystyczne dla początkowego okresu twórczości autora. Inne spotykane formy to: sonety, elegie, wierszowane opisy i przekłady z literatury obcej. Pisane są one w języku niemieckim; w późniejszym okresie Kętrzyński zaczął pisać również w języku polskim. W wydawnictwie wiersze pisane w języku niemieckim będą miały przekład poetycki na język polski. Ze wspomnianych 144 utworów, 43 znalazły się w zbioru: *Aus dem Liederbuch eines Germanisierten*. W planowanym tomiku opublikowanych zostanie dalszych 35 utworów, dotąd nie znanych.

Projektowane wydawnictwo nie znanych utworów literackich Kętrzyńskiego w swoich założeniach nawiązuje do publikacji własnej autora. Pomysłane jest w pewnym stopniu jako drugi tomik jego utworów literackich, przez co stwarza pozór wydawnictwa ciągłego. Jednakże kryteria doboru utworów do zamierzanego wydawnictwa różnią się skrajnie od kryteriów przyjętych w *Aus dem Liederbuch eines Germanisierten*. W nowym tomiku znajdują się tylko te utwory literackie, które charakteryzują Kętrzyńskiego od strony świadomości narodowej i przekonań politycznych. Taki dobór utworów literackich niejako poszerzy ramy obrazowości autora i przybliży go przez to jeszcze bardziej społeczeństwu.

Sesję zamknęła dyskusja, która wywiązała się nad wygłoszonymi referatami. W dyskusji udział wzięli: doc. dr W. Chojnacki, mgr W. Jabłońska, W. Kętrzyński — wnuk, Z. S. Maślanka i mgr K. Stefanicka.

ROMAN MARCHWIŃSKI

WYSTAWA PT. „WOJCIECH KĘTRZYŃSKI” W MUZEUM MAZURSKIM

W dniu 15 marca 1968 r. w ramach obchodów „Roku Kętrzyńskiego” w salach zamku olsztyńskiego została otwarta wystawa pt. *Wojciech Kętrzyński*, urządzona przez Muzeum Mazurskie w Olsztynie. Celem wystawy było zapoznanie mieszkańców województwa olsztyńskiego i turystów z życiem, działalnością i twórczością naukową Wojciecha Kętrzyńskiego.

Ekspozycje zaprezentowane na wystawie pochodziły z Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Biblioteki PAN w Kórniku, Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie, Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteki PAN w Gdańsku, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Książnicy Miejskiej w Toruniu, Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie oraz Muzeum w Kętrzynie.

Całość wystawy rozmieszczono w 27 gablotach, wypełnionych aktami, dokumentami i pracami drukowanymi Wojciecha Kętrzyńskiego w układzie chronologiczno-rzeczowym. Wystawę uzupełniały fotografie, plansze i ekspozycje dodatkowe, tematycznie związane z ekspozycjami wyłożonymi w gablotach. Obrazowały one środowiska oraz epokę w jakiej żył i tworzył Kętrzyński.

W pierwszej gablocie umieszczono dokumenty z okresu germanizacji Mazur w XIX wieku. Znalazło się tu pismo osławionego germanizatora szkolnictwa na Mazurach, radcy szkolnego w Gąbinie — Raettiga, memoriał władz prowincji pruskiej o stanie szkolnictwa polskiego na Mazurach i dalej pismo tychże władz zawierające wytyczne w sprawie organizacji akcji przeciw ruchowi polskiemu na Warmii i Mazurach.

Osobna gablota mieściła rękopis pamiętnika Kętrzyńskiego pt. *Z dziejów mojej młodości* (stałe przechowywany w Dziale Rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu).

Dalsze gabloty ilustrowały zagadnienie życia polskiego na Warmii i Mazurach oraz dokumentowały sprawę niemieckiej części nazwiska Kętrzyńskiego.

Następnie wyłożono podręczniki, z których przypuszczalnie korzystał Wojciech Kętrzyński ucząc się języka polskiego — K. C. M r o n g o w i u s z a, *Dokładny niemiecko-polski słownik*, Królewiec 1835—1837 i J. S. B a n d t k i e g o, *Polnische Grammatik für Deutsche...*, Breslau 1824.

Szeroko potraktowano lata studiów uniwersyteckich Kętrzyńskiego w Królewcu, pokazując kopie dyplomów: wpisu na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Albertyńskiego z 13 X 1859 r. i immatrykulacyjnego na tenże wydział z 18 X 1859 r., podania zawierające prośby o stypendia oraz opinię prof. Schuberta o Kętrzyńskim. Pokazano również kopię znamiennego dokumentu